

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Andrzeja Szewińskiego  
na 33. posiedzeniu Senatu  
w dniu 14 maja 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę wyrazić swój niepokój w związku z pominięciem gminy Kruszyna na trasie planowanej przebudowy drogi krajowej nr 1 w autostradę A1 na północnym odcinku województwa śląskiego.

Gmina Kruszyna od momentu powstania drogi krajowej nr 1, tj. od 1976 r., korzysta z dogodnego ciągu komunikacyjnego, który zapewnia mieszkańcom gminy dojazd do pracy do pobliskiej Częstochowy, a także do Warszawy i Łodzi.

Niestety ta sytuacja ulegnie niekorzystnej zmianie w momencie wybudowania autostrady A1 na trasie obecnej tzw. gierkówki. Gmina Kruszyna zostanie wówczas odcięta od szlaku komunikacyjnego, co spowoduje utrudnienia dla okolicznych mieszkańców. Najbliższe węzły planowane są w Rząsawie oraz Kościelcu. Tym samym gmina Kruszyna będzie jedyną gminą w powiecie częstochowskim, która zostanie pozbawiona dostępu do autostrady, a to oznacza, że zamiast poprawy sytuacji, dojdzie do jej pogorszenia. Mieszkańcy gminy Kruszyna z powodu zaistniałej sytuacji będą zmuszeni korzystać z licznych uciążliwych objazdów, co wydłuży czas podróży dwukrotnie.

Kolejna uciążliwość, której przyczyną jest brak wjazdu na autostradę, to blokada terenów inwestycyjnych. Doskonale wiemy, że przedsiębiorcy cenią sobie, a wręcz uważają za najatrakcyjniejsze, tereny położone w bliskim sąsiedztwie węzłów autostradowych na zapleczu dużych miast. Tymczasem nie precyzując od wielu lat projektu, a finalnie pomijając w nim gminę Kruszyna, nie pozostawia się lokalnym władzom ani też społeczności żadnych złudzeń co do ożywienia gospodarczego, jakie mogłaby wprowadzić autostrada A1.

Pragnę nadmienić, że gmina Kruszyna uzyskała w swoich staraniach pełne poparcie rady powiatu częstochowskiego oraz Śląskiego Związku Gmin i Powiatów.

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o dogłębne przeanalizowanie sytuacji i zaproponowanie kompromisowego rozwiązania, które satysfakcjonowałoby mieszkańców gminy Kruszyna. Wiem, że wójt Kruszyny składał propozycję w sprawie udostępnienia wjazdów poprzez tzw. MOP, co rozwiązywałoby problem. Pojawiły się jednak pewne przeszkody.

Andrzej Szewiński